KURJER WARSZAWSKI

D. 23. Kwietnia. PONIEDZIAŁEK. Rok 1832.

№ 110.

WSPOMNIENIA. Główna Kwatera wojska Pols: w Nieporęcie 1809.

Nabożeństwo *Rezurekcji* onegdaj w Kościele Archi-Katedralnym, celebrowane przez JW. JX. *Prażmowskiego* Biskupa Płockiego, w obec wszelkich Władz rządowych i mnogiego Ludu rozpoczęło się o godzinie 8 wieczornej. W Kaplicy Zamkowej Nabożeństwo *Rezurekcji* według obrzędu *Greckiego* odbyło się w nocy; na pierwszy śpiew: ,,CHRYSTUS Zmartwychwstał" odezwały się działa rozstawione na Tarasie. JO. Feldmarszałek, Xiąże Warszawski, Namiestnik Królestwa Polskiego, znajdował się na całem Nabożeństwie, po którem przyjmował powinszowania znakomitych osób które u Xstwa Jchmość zostały na święconem.

Kommissja Rządowa Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświece: Publicznego. Do dalszej budowy więzienia *Inkwizycyjnego* w Warszawie przy ulicach *Dzikiej* i *Pawiej*, potrzeba iest cegły sztuk 600,000, której dostawa na plac fabryki zaraz po zawarciu kontraktu ma być rozpoczętą i kontynuowaną w miarę postępu budowli. Dla dogodności właścicieli Cegielń wolno przyjmować dostawę częściowo najmniej po 100,000. Cegła winna być z dobrego materjału i dobrze wypalona, ma trzymać miarę zgodną z przepisami Policji budowniczej. Życzący sobie powyższej dostawy, zechcą deklaracje swoie opieczętowane, z napisem na kopercie: *Deklaracja na dostawę Cegły,* składać w Sekretarjacie Jlnym w Kommissji Rządowej Spraw Wewnęt: D. i O. P. do dnia 1 Maia r. b. do godziny 12tej w południe, wyrażaiąc w tychże deklaracjach cenę i warunki. Do deklaracji powinien być także dołączony kwit Kassy Głównej Towarzystwa Ogniowego na opłacone vadjum w summie odpowiadaiącej wartości 10toj części deklarowanej partji cegły. Vadjum takowe nieutrzymuiącym się przy dostawie, po otwarciu deklaracji w dniu powyżej oznaczonym nastąpić maiącym, zwrócone zostanie.— Z polecenia Dyrektora Glów: Prezydu:, Radca Stanu Członek Kommissji Rządowej *A. Sumiński.* Sekretarz Jlny *Aug: Karski.*

W tych dniach w iednym z domów przy ulicy *Alexandrja*, wylęgło się Kurcze maiące 4 nużek, 4 skrzydełek i 2 szyjki; ten potworek po wykluciu się z iajka żył przez chwil kilka. — Jedna z zacnych tutejszych Gospodyń była zaonegdaj niezmiernie ucieszona gdyż pierwszy raz przedziwnie udały się iej pieczywa, wszystkie Babki, Placki etc. na święcone; lecz ta radość zamieniła się w bolesny smutek, bo wszystkie te wyśmienite ciasto tegoż wieczora zostały skradzione! — Jedna z szanownych Kwestarek w zeszłym tygodniu była świadkiem smutnej sceny, albowiem widziała iak pewna Jmość ledwo niewybiła swego dobroczynnego Małżonka za to że chciał kilka złotych ofiarować na Szpitale! — *Nowy Sennik Loteryjny* znacznie alfabetycznie powiększony, oraz *Rocznik Loteryjny* wyszłych Numerów od 1807 do 1832 r., sprzedaie się w Księgarni Szteblera, Merzbacha, Kunkla, w Biórze Informacyjnem, u Kollektorów w główniejszych Kantorach Loterji Liczbowej, i w Drukarni Wróblewskiego w Rynku Starego mia-

sta Nr 61. Cena na lepszym papierze Sennika zł. 1, na ordynaryjnym gr. 24. Rocznika zł. 1 gr. 6. — W zeszłą Sobotę po długiej słabości rozstał się z tym światem ś. p. WJP. Jan *Kurjerow* Urzędnik 7 klassy, Kawaler orderu S. *Włodzimierza*, maiąc lat 52. Zgon iego dotkliwie zasmucił Małżonkę, iedynego Syna i licznych Przyiacioł. Zwłoki iego będą pochowane poiutrze na smętarzu Ewanielickim. — Na ostatnich Targach Warsz: płacono za korzec Żyta zł. od 18 do 20 i pół. Pszenicy od 25 i pół do 27. Jęczmienia od 16 i pół do 19. Owsa od 13 do 15. Siana furę iednokonną od 17 do 30; parokonną od 36 do 42. Słomy furę od 7 do 14. — *Z Dyrekcji Jeneralnej Stad i Stacji Stadnych Królestwa Polskiego* zawiadomiono chęć maiących nabycia Koni wierzchowych w Stadzie Królewskiem w *Janowie* hodowanych, że ogłoszona licytacja na sprzedaż 6ciu Koni na dzień 24 b. m. i r. odłożoną została. — Zwłoki nieodżałowanego Hrabiego *Artura Potockiego* będą z *Wiednia* przewiezione do *Krakowa*.

(Art. nad.) Niedawno w Kurjerze była odezwa żądaiąca wyiaśnienia, dla czego w *Paryżu* w ogrodzie pałacu Królewskiego (Palais royale) nazwano drzewo pod którem zbierali się zwykle starcy, *Arbre de Cracovie*. Nazwanie to mylnie bardzo etymologicznie wywodzą niektórzy od dawnej Stolicy Polski. To drzewo nie dla tego nazwane że z *Krakowa* pochodzi, ale owszem od wyrazu *Craquer*, co znaczy, przechwalać się, kłamać, *duby smalić*, iest to wyraz pospolity; przeto miejsce gdzie zwykle starzy zbierali na czytanie gazet i gdzie przechwalaiąc dawne czasy duby smalili, nazwano zbiorem kłamców, a że to właśnie działo się pod owem rozłożystem drzewem, i drzewo nazwisko od towarzystwa odebrało, z tąd to pochodzi nazwanie *Arbre des Craquers*, a następnie *Arbre de Cracovie*, albo prosto *Cracovie*. Przypominam sobie że ta kwestja właśnie była zadaną w *Genewie* przed 10cio laty, sławnemu naturaliście *Dekandol*, przez iednego ze światłych Polaków Hrabiego Seweryna *Mielżyńskiego*. Proffessor ów uczony zaspokoił zagniewanego na Francuzów z tego powodu młodzieńca, podówczas wyłuszczaiąc że nazwanie drzewa tego, żadnej styczności z imieniem Krakowa niema.

W *Paryżu* w ciągu 24 godzin z 11 na 12 b. m. zachorowało na cholerę 850 osób, a umało 361. — Donoszą z *Rzymu*, że *Ojciec S.* zezwolił na obsadzenie *Ankony* przez wojsko Francuzkie, z tem zastrzeżeniem, ażeby wojsko Francuzkie w tem mieście i eskadra Francuzka stoiąca pod *Ankoną* zostały *zmniejszone*. Garnizon wojska Francu: stoiący dotąd w *Ankonie* składa się z 2000 ludzi. 3 kompanje piechoty Fran: które niedawno przypłynęły do tamecznego portu, są przeznaczone do *Oranu*. — Chociaż zdrowie Pana *Perje* Prezesa Rady Ministrów polepsza się, iednak niema nadziei aby wkrótce mógł pracować w rządzie, mówią iż na iego miejsce ma być mianowany zastępca, dotąd niewiadomo komu powierzą tak ważne urzędowanie. — P. *Boasel de Mawil* Par Francuzki były niegdyś Radca Parlamentu Fran: zakończył życie maiąc lat przeszło 80. Ten szanowny starzec siedząc przy kominku uczuł się być nieco słabym, chciał się podnieść i wpadł w kominek, przezco ręce i twarz miał poparzone, co stało się powodem choroby i nakoniec zgonu. — Bratowa Pana *Perje* i Doktor *Leru* były Dziekan fakultetu Lekarskiego umarli w *Paryżu* na cholerę. — Xże *Liwen* dawał w *Londynie* wielki obiad, na którym znajdowali się Królewicz Xże *Kumberland*, Hr: *Ortów* i wiele znakomitych osób. — Xże *Ta-*

lejrand odwiedzał Hra: *Orłowa* i miał z nim długą rozmowę dyplomatyczną. — Małżonka Posła Pruskiego przy dworze Londyńskim Baronowa *Bilów* powiła córkę. — Odebrano wiadomość z *Stambułu*, że układy P. *Stratford Kaninga* z *Portą Ottomańską* odbyły się pomyślnie, gdyż Sułtan niesprzeciwia się rozszerzeniu granic *Greckich*, przezco sprawa tego narodu będzie wkrótce ukończoną. — Rząd Holenderski nieobawia rozpoczęcia wojny ze strony Belgji. Wojsko Belgickie cofnęło się wgłąb swego kraiu.

Wice Król *Egiptu* trwa ciągle w przedsięwzięciu zupełnego podbicia *Syrji* i nielęka się groźb i klątwy Sułtana, mówią, iż tenże Basza teraz zostaie w dobrem porozumieniu z Anglją i stara się najusilniej ułatwić bliższą drogę do *Jndji*. — Trzęsienia ziemi, które niedawno uczuć się dały w różnych częściach Włoch, zrządziły niezmierne szkody, mówią że kilka tysięcy ludzi przez tę klęskę utraciło życie! — W górach *Kalabrji* znowu pokazuią się bandy rozbojnicze, które najbardziej od tamecznego brzegu morza napadaią na podróżnych i nawet na małe oddziały wojska. — Skarb Królestwa Portugalskiego ma być bardzo wycięczony, wojsko od kilku miesięcy nie iest płatne, a magazyny żywności dla braku funduszów, nie są zaopatrone w należyte potrzeby. W *Oporto* znowu uwięziono kilkunastu stronników Cesarza *Don Pedra*. — Niepotwierdza się wiadomość, że wojsko garnizonu *Paryzkiego* ma stanąć obozem w pobliskości tej stolicy. — Donoszą z *Wandei*, że bandy *Szuanów* znowu stoczyły walkę z żandarmami i z oddziałem piechoty, w której kilku Szuanów zabito, a kilkudziesiąt wzięto do niewoli. — Znakomite Damy *Paryzkie* zbieraią teraz składki, na zakupienie potrzebnej bielizny dla ubogich choruiących na cholerę w tej stolicy. — Gazety Paryzkie ciągle są napełnione opisami scen razem zabawnych, ale przytem i okropnych wydarzonych między tamecznym Ludem z powodu cholery; niektóre wypadki przedstawiaią obraz barbarzyństwa, dziwić się należy że mieszkańcy tej eleganckiej stolicy tak bardzo uwierzyli w baśń rozsianą przez wichrzycieli, iż cholera iest skutkiem wszędzie rozlewanej trucizny! Z początku pospólstwo zdało się być przekonane że cholera napastuie tylko ubogich ludzi, lecz nieco w tej mierze uspokoiło się gdy umarło kilkadziesiąt bogaczów płci obiej. — Królewny *Francuzkie* do składek dla ubogich cholerycznych oddały całe swe pensje przeznaczone na zabawy, ten przykład chwalebny bardzo skutkował. — Pod *Londynem* niedawno w obec tłumu widzów dwaj najsławniejsi *Boxery* kułakowali się; walka była zacięta przez półtrzeci godziny, po której, zwycięzce odprowadzono do domu z okrzykami tryumfu, a zwyciężonego na w pół żywego zaniesiono w łóżku! — Jeszcze niewiadmo kiedy Królewicz Bawarski *Otto*, przeznaczony do tronu *Greckiego* uda się do *Grecji*.

O wynalazku nowego Apparatu do palenia wódki.

Niżej podpisany otrzymał od Kommissji Spraw Wewnętrz: i Policji Królestwa Polskiego patent swobody na Publiczne palenie nowym przez siebie wynalezionym sposobem Wódki dla całego Królestwa Polskiego na lat 6 wciąż po sobie następuiące, to iest: od 5tego Kwietnia 1832 r. do tegoż dnia i miesiąca 1838 r. Krótki opis tego wynalazku tutaj się dla Publicznej wiadomości dołącza. Nowy Apparat tem się różni od znaiomej machiny Pistorjusza, że urządzenie iego iest zupełnie proste i poiedyncze. Wypalanie codzień 10ciu korcy żyta kosztować będzie tylko 9 do 10 tysięcy złp: a otrzymana okowita czyli to ze zboża czyli też z kartofli ma zupełnie smak czysty i przyiemny. Machina ta iest iuż gotowa w Sanikach, wsi Pana Cilińskiego, 4 mile od Łowicza a mile od Jubina odległej, a tameczny Gorzelnik Pan Zawadzki wypala z 2,200

łutów zboża grubo umielonego 79 garcy 10 1/2 ofo, i 76 do 78 garcy 10 ofo, w 14stu lub 16stu godzinach wypala się 10 korcy żyta. Z iednego korca kartofli otrzymuie się okowity garcy 3 10 ofo. Zresztą ten Apparat potrzebuie tylko połowę zwyczajnego Materjału. Właściciele gorzelni, którzyby podobne machiny posiadać chcieli, iakoteż i Kotlarze, którzy mieszkaią daleko od Warszawy, a życzyliby sobie takowe urządzać, odbiorą odemnie stosowną informacją. Ostrzegam zarazem, że nikomu bez mojego wyraźnego na piśmie pozwolenia niewolno iest urządzać takowych Apparatów, w przeciwnym razie wszystkie, iakieby ztąd wyniknąć mogły nieprzyiemnie skutki sobie samemu przypisze. Gdy zaś machina ta własnym moim znakiem na kotle ma być opatrzoną, przeto każdy ktoby mi doniosł o robieniu iej bez wiedzy i pozwolenia mego, otrzyma nagrody 10 dukatów w złocie. O prawdziwości tego uwiadomienia można się przekonać w Sanikach na miejscu albo też umnie przez wiary godne świadectwa. — *C. Burge* przy ulicy Gwardji Nr 1981.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy. — Podaie do wiadomości Publicznej że w dniu 26 b. m. o godzinie 3 z południa w Biórze Urzędu Municypalnego a mianowicie w sali Wydziału Wojskowego odbywać się będzie in minus licytacja na dostawę potrzebnych w roku bieżącym szczegułów ubioru i oporządzenia dla Straży Policyjnej pieszej i konnej M. S. Warszawy a mianowicie sukna granatowego łokci 939, niebieskiego łokci 45, Szaraczkowego łokci 362, płutna koszulowego 1240 łokci, płótna podszewkowego łokci 1409, płutna onuczkowego łokci 186, rawentuchu łokci 856, galonu złotego łokci 15, sznurka niebieskiego łokci 38, sznurka czarnego łokci 95, haftek tuzinów 192, butów par 372, karwaszy par 19, rękawiczek par 19, sakwów do obroku sztuk 19, halsztuków sztuk 248. Chęć zatem licytowania maiący zechcą się stawić w miejscu i czasie wyżej oznaczonych i złożyć vadjum w gotowiznie lub w Listach Zastawnych według kursu w Publiczności wyrównywaiące summie zł: 3,000. Warunki do licytacji przejrzane być mogą w Wydziale Wojskowym Urzędu Municypalnego a w terminie licytacji ogłoszone zostaną konkurentom. — Referendarz Stanu Prezydent *J. Łaszczyński.* Sekretarz Jeneralny *G. Jachołkowski.*

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Dunin Referendarz z Stawisk, Gąsowski Józ: Ob: z Suwałk, Bryndza Patron Tryb: z Siedlec, Żołkiewicz Kollegski Sekretarz z Wilna, Rudzki Sędzia Pokoiu z Grzegorzewic, Sztumer Naczelny Lekarz z Jędrzeiówa, Gerbel Jenerał z Kalesi, Operman Fligel Adjutant z Petersburga, Galiński Ob: z Krakowa, Apostołow Pułkownik z Lubrańca, Xiąże Szachowski Jenerał z Kalisza.

DONIESIENIA.

Ponieważ rozpoczęta w dniu 16, 17 i 18 m. b. licytacja sprzedaży Ekwipażów na Saskim dziedzieńcu odbywaiąca się, z przyczyny świąt kontynuowaną być nie mogła, podaie się przeto do Publicznej wiadomości, iż dalsza sprzedaż sposobem licytacji zaraz za gotowe pieniądze płacić się maiące, iako to: Karet, Koczy, Karykli, Koczobryk, Furgonów i Wozow, oraz Sanek krytych podróżnych i niekrytych, niemniej uprzęży składaiącej się z chomont i szorów Angielskich i Ruskich z bronzem i bez bronzów, Siodeł damskich i męzkich Angielskich i zwyczajnych, Munsztuków, Czapraków, Żelastwa, Waliz, Tłomoków i innych porządków Staiennych, rospocznie się na nowo dnia 26 m. b. i trwać będzie codziennie (wyiąwszy dnie Sobotnie i Świąteczne) od godziny 10 z rana do 3 z południa, najpierw przy Officynie Pałacu Saskiego od ulicy Królewskiej, a następnie w Wozowniach Pałacu Brylowskiego od ulicy Niecałej.

Idąc z Podwala przez Krakowskie Przedmieście na Nowy Swiat zgubiono PIERŚCIEŃ złoty z onixem czarnym, na którym popiersie białe wyobrażaiące Starca. Łaskawy znalazca raczy oddać do Drukarni Kurjera, za co odbierze w nagrodę Dukata w złocie.

Kto znalazł SZLAFROCZEK grodenablowy fiiałkowy, Damski przez pożar na Poczcie wynikły zaginiony, raczy go odesłać za nagrodą przyzwoitą, ieżeli iej żądać będzie, do domu Elerta pod Nr 87 Stancji, przy ulicy Długiej.

W Sobotę zgubiono w Zamku, od Kolczyka PERŁĘ większą nieco niż groch szablasty, osadzoną w złoto z brylancikami. Kto odda do Murgrabiego Pałacu Mostowskich, odbierze natychmiast sowitą nagrodę.

W pałacu Paca przy ulicy Miodowej otworzoną została RESTAURACJA i KAWIARNIA, na sposób Wiedeński.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe 12.

TEATR NARODO:. Jutro *Turek we Włoszech*